

65-lecie Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii

# JUBILEUSZOWA GALA GUGiK

Podczas uroczystości z okazji 65-lecia GUGiK minister spraw wewnętrznych i administracji Jerzy Miller powiedział: – Jestem pod wrażeniem tego, co państwo zrobili w ciągu ostatnich dwudziestu lat.

Otwierając 16 grudnia jubileuszowe spotkanie zorganizowane w Pałacu Prymasowskim w Warszawie, główny geodeta kraju Jolanta Orlińska przedstawiła pokrótce historię polskiej geodezji i kartografii. Zaczęła od projektu wykonania mapy całego kraju opracowanego przez Jana Śniadeckiego i Tadeusza Czackiego w 1790 roku. Niebagatelną rolę w tej historii odgrywa Główny Urząd Geodezji i Kartografii powołany do życia w marcu 1945 roku. Jolanta Orlińska przypomniała pierwszego prezesa tej instytucji prof. Jana Piotrowskiego, zawirowania lat 50., likwidację urzędu w roku 1987 oraz jego reaktywację dziesięć lat później. Szczególnie uwypukliła osiągnię-

cia centralnej administracji geodezyjnej w zaprowadzeniu ładu przestrzennego i zasługi w procesie informatyzacji kraju. Nawiązując do bieżących zadań, GGK wskazała na niebagatelną rolę młodego zespołu GUGiK w ich realizacji (średnia wieku poniżej 39 lat). Jednocześnie przypomniała, że na sukces tej instytucji składa się także praca jej poprzedników.

Minister Jerzy Miller zauważył, że geodeci są prekursorami nowoczesnego spojrzenia na administrację i jednocześnie strażnikami zasobu przyjaznego dla użytkownika. Stwierdził także, że istotne jest, na ile informacja gromadzona przez geodetów jest „otwarta” dla

przeciętnego Polaka. Podkreślił wysoki autorytet urzędu. Jak powiedział na zakończenie, geodeci porządkują ważną część publicznej działalności, to zaś wymaga zaufania, które zdobywa się latami pracy.

Podczas uroczystości 27 osobom przyznano Odznaki Honorowe za Zasługi dla Geodezji i Kartografii. Wśród przybyłych na jubileusz byli m.in.: szef służby cywilnej minister Sławomir Brodziński, wiceminister SWiA Tomasz Siemoniak, szef Biura Hydrograficznego Marynarki Wojennej kmdr Henryk Nitner, rektor WAT gen. Zygmunt Mierczyk, przedstawiciele administracji geodezyjnej, naukowcy, przedsiębiorcy, pracownicy GUGiK.

JERZY PRZYWARA

Lista odznaczonych na [Geoforum.pl](http://Geoforum.pl) (wiadomość z 17 grudnia), więcej zdjęć w galerii.

## KRÓTKA HISTORIA URZĘDU

Główny Urząd Pomiarów Kraju, bo tak brzmiała pierwotna nazwa GUGiK-u, powstał tuż przed zakończeniem II wojny światowej. Powołała go do życia Krajowa Rada Narodowa dekretem *o pomiarach kraju i organizacji miernictwa* z 30 marca 1945 roku.

Tym samym aktem ustanowiono także Państwową Radę Mierniczą, której odpowiednikiem jest dzisiaj Państwowa Rada Geodezyjna i Kartograficzna oraz Geodezyjny Instytut Naukowo-Badawczy, dzisiaj – Instytut Geodezji i Kartografii.

Celem urzędu było wykonanie mapy gospodarczej kraju, która miała służyć m.in. planowaniu oraz prowadzeniu ksiąg hipotecznych i katastru.

Do jego zadań należało: prowadzenie katastru gruntowego, pomiary podstawowe, prowadzenie archiwów mierniczych, koordynacja i nadzór nad pracami prowadzonymi przez inne jednostki, wydawanie przepisów, nadzór nad mierniczymi. Funkcjonowanie branży zostało scentralizowane i (z nielicznymi wyjątkami, np. Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych) znalazło się w kompetencjach urzędu.

Wcześniej nie było w kraju tego rodzaju instytucji. W okresie międzywojennym sprawy geodezji i kartografii należały głównie do kompetencji ministerstw: Robót Publicznych, Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości i Skarbu.

Dekret z 1945 roku nie był pierwszym aktem prawnym władzy ludowej dotyczącym miernictwa. W październiku 1944 r. wydano dekret *o mo-*

*bilizacji sił mierniczych*. Jego celem było zebranie i zorganizowanie geodetów do przeprowadzenia reformy rolnej (za uchylenie się od prac groziło 2 lata więzienia). Z kolei 14 marca 1945 r. ukazało się rozporządzenie podnoszące opłaty za prace katastralne (stary cennik pochodził z 1934 r.).

Niemal natychmiast zorganizowano terenowe oddziały GUPK w urzędach miejskich w Łodzi i Warszawie oraz referaty w urzędach powiatowych. Jednym z pierwszych



Jolanta Orlińska odbiera pamiątkowy obraz z rąk wiceprezesa SGP Andrzeja Pachuty



Minister SWiA Jerzy Miller chwali geodetów

FOT. JERZY PRZYWARA

zadań nowo utworzonej służby było odzyskanie dokumentacji i sprzętu pomiarowego wywiezionych w czasie wojny do Niemiec. Inne to: delimitacja granic kraju, przygotowanie dokumentacji do akcji przesiedleńczej na Ziemiach Zachodnich i Północnych, pomiary na potrzeby reformy rolnej i odbudowy kraju.

Pierwszym prezesem GUPK został prof. Jan Piotrowski, jeden z głównych architektów powojennej administracji geodezyjnej. Urząd podlegał bezpośrednio prezesowi Rady Ministrów. Nie trwało to jednak zbyt długo, już w 1947 roku znalazł się on w gestii Ministerstwa Odbudowy, a dwa lata później

Ministerstwa Budownictwa. W kwietniu 1952 r. ponownie został przypisany prezesowi Rady Ministrów. Ukazał się wtedy dekret o państwowej służbie geodezyjnej i kartograficznej. GUPK przemianowano na Centralny Urząd Geodezji i Kartografii, w jego gestii, poza mapą gospodarczą, osnowami podstawowymi i wydawaniem map, znalazły się m.in. wykonywanie pomiarów dla obiektów o znaczeniu ogólnopństwowym, kierowanie podległymi przedsiębiorstwami geodezyjnymi, rozdział sprzętu geodezyjnego. Jednocześnie przestały obowiązywać ustawa z 1925 roku o mierniczych przysięgłych i dekret z 1945 r.

Ten sam akt usankcjonował podział geodezji między trzy resorty. Określono w nim także zadania z zakresu geodezji i kartografii dla Ministerstwa Rolnictwa i nowo utworzonego Ministerstwa Gospodarki Komunalnej. Te dwa resorty rozdzieliły między siebie kataster gruntowy i budynkowy, aktualizację mapy gospodarczej, nadzór nad robotami i osobami wykonującymi pomiary geodezyjne – odpowiednio dla terenów miast (MGK) i wsi (MR).

Prace geodezyjne i kartograficzne mogły wykonywać głównie tylko urzędy, instytucje lub przedsiębiorstwa podległe CUGiK, MGK, MR, wojsku i służbie bezpieczeństwa. Za niezgłoszenie wyko-

nywania pracy geodezyjnej do odpowiedniej jednostki administracji lub niezłożenie operatu lub mapy do składnicy geodezyjnej groziła grzywna lub do 3 miesięcy „pracy poprawczej”.

**W** 1956 roku wydano kolejny dekret o państwowej służbie geodezyjnej i kartograficznej. Sprawy związane z rozgraniczaniem i podziałami nieruchomości pozostały nadal w gestii Ministerstwa Rolnictwa (wies) i Ministerstwa Gospodarki Komunalnej (Warszawa, Łódź i powiaty miejskie). Zauważalna była jednak niewielka odwilż, dekret mówił bowiem, że pewne zadania można przekazać



Jolanta Orlińska i Teresa Karczmarek, kwiaty od pracowników GUGiK



Dr hab. Robert Olszewski odznaczony przez Jerzego Millera

FOT. JERZY PRZYWARA

do wykonania prezydiom rad narodowych, że wykonawcami prac geodezyjnych (po uzyskaniu odpowiedniej zgody) mogą zostać osoby fizyczne i jednostki gospodarki uspołecznionej (niebędące organami państwowej służby geodezyjnej i kartograficznej). CUGiK pozostawiał sobie jednak prawo do kosztorysowania takich robót, wydawał zezwolenia na transformację skal i reprodukcję map, z nim należało także uzgadniać wykonywanie większych opracowań (200 ha w miastach, 500 tereny wiejskie i leśne, 1000 ha – kolej), ale za nieodanie operatu nie groziły już prace poprawcze.

1 grudnia tego samego roku w ramach upraszczania administracji państwowej CUGiK wraz z kilkoma innymi urzędami (np. Centralnym Urzędem Kineematografii) przestał być jednostką centralną i znalazł się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. W miejsce CUGiK powstał wtedy Główny Urząd Geodezji i Kartografii, i nazwa ta od 1957 roku nie uległa zmianie. Na dłuższy czas zapanował spokój.

W marcu 1972 roku nastąpiła reorganizacja administracji rządowej, zlikwidowano kilka ministerstw, w ich miejsce utworzono nowe, w tym Mi-

nisterstwo Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, w którego gestii znalazły się sprawy geodezji i kartografii i GUGiK. Resort przetrwał tylko trzy lata, w maju 1975 roku dokooptowano do niego sprawy administracji i przemianowano na Ministerstwo Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, GUGiK znalazł się więc w formalnie nowym resorcie.

W lipcu 1983 roku następują kolejne zmiany na górze, powstaje Ministerstwo Administracji i Gospodarki Przestrzennej, teraz to ono ma odpowiadać za geodezję i kartografię, jemu też podlega GUGiK. Następnej reformy urząd już nie przeżył. W październiku 1987 roku w miejsce MAiGP powstało Ministerstwo Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, które przejęło sprawy geodezji, ale nie potrzebowało do tego jednostki wykonawczej. GUGiK zlikwidowano.

Urząd odrodził się dopiero w nowej rzeczywistości społecznej i gospodarczej, choć nie od razu. Reaktywowano go przy okazji reformy centrum administracyjno-gospodarczego rządu, ustawą z sierpnia 1996 r. Zlikwidowano wtedy m.in. MSW, powołując w to miejsce MSWiA, tam też od 1997 roku znalazł

się urząd. Nie na długo jednak, w 2000 r. przeniesiono go do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego i Budownictwa, a rok później do Ministerstwa Infrastruktury. Mówiąc o najnowszych dziejach urzędu warto zapamiętać rok 2003, kiedy to ówczesny premier (Leszek Miller) zamierzał zlikwidować GUGiK. Ustawa, która miała usankcjonować ten krok, okazała się jednak bublek prawnym i nie została podpisana przez prezydenta (trzy lata później z podobnym pomysłem wystąpił premier Kazimierz Marcinkiewicz).

Kolejna „przeprowadzka” urzędu miała miejsce w maju 2006 r. – tym razem do Ministerstwa Budownictwa. W 2007 roku GUGiK wyładował z powrotem w MSWiA.

Druga była więc kręta i burzliwa. Porównując jednak zadania urzędu z 1945 roku z dzisiejszymi, widać, że niewiele się w tym względzie zmieniło, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę, że mapa gospodarcza, to nic innego jak kompilacja mapy ewidencyjnej, zasadniczej i ortofotomapy. Rzecz jasna, od dawna urząd nie zajmuje się ani wykonywaniem prac, ani nadzorowaniem przedsiębiorstw. Żyjemy dzisiaj w świecie nieporówny-

walnym z tym sprzed trzech czy sześciu dekad. Ale zarówno dawniej, jak i w ostatnich latach historia GUGiK pełna była meandrów. Z dzisiejszej perspektywy widać, że wiele decyzji było krótkowzrocznych i podejmowanych dla zrealizowania doraźnych celów politycznych. Obroniły się jednak zarówno dekret z 1945 roku, jak i ustawa Prawo geodezyjne i kartograficzne z 1989 r. Dekret scalił służbę geodezyjną na poziomie państwa, pozwolił na wykonanie doraźnych i długoplanowych zadań oraz na zaprowadzenie ładu w przestrzeni. Z kolei ustawa w pewnym sensie „ugruntowała” działalność geodezyjną i mocno wprzęgła ją w obieg administracyjny.

Kolejnym ważnym aktem wydaje się uchwalona niedawno ustawa o *infrastrukturze informacyjnej przestrzennej*, która ustanowiła GUGiK instytucją odpowiedzialną za tworzenie i rozwijanie IIP. Na jakiś czas powinno to zapobiec próbom likwidacji lub rzućenia urzędu do kolejnego resortu. Tak bowiem postępuje się z instytucjami nikomu niepotrzebnymi, jak chociażby zlikwidowanym w 1956 roku Centralnym Urzędem Gospodarki Torfowej.

KATARZYNA PAKUŁA-KWIECIŃSKA